

270
323
263
Protokół przesłuchania świadka.

Dnia 18 czerwca 1947 r. w Krakowie Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Wiceprokurator Sądu Okręgowego w Krakowie Wincenty Jarosiński, z udziałem protokolanta Władysław Sterby, sekretarza Prokuratury Sądu Okręgowego w Krakowie, działając na zasadzie dekretu z dnia 10.XI 1945 /Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 293/ przesłuchał w trybie art 20 przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego w związku z art. 107, 115 i 254 kpk. niżej wymienionego świadka, który zeznał co następuje :

Nazywam się : Zasadzki Zbigniew, urodziny 28/10 1913, syn w Krakowie, syn Romana i Józefy z domu Horowitz, wyznania rzym-kat., z zawodu kupiec, ~~na~~ narodowości i przynależności państwowej polskiej, ukończyłem 7 klas szkoły powszechnej i 2 lata szkoły budowlanej, żonaty, zamieszkały w Krakowie ul. Emaus 10, więzień obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu Nr. 293, niekarany-----

Już pierwszym transportem więźniów tj. 14/6 1940 przetransportowano mnie do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu I, gdzie o ile sobie przypominam przebywałem do września 1943. Z tego czasu SSmana Pawła Szczurka sobie nie przypominam, przypominam sobie go natomiast doskonale kiedy pełnił obowiązki Blokführera i SSmana dozoru wychodzącego do pracy z obozu w Brzezińce drużyny robocze więźniarek i więźniów. Widziałem często i to z bardzo bliskiej odległości, gdyż stałem obok, jak Szczurek odliczając wychodzące do pracy więźniarki bił kijem, ręką i kopał po głowie lub gdzie popadło, nie zważając na skutki uderzeń. Czynił to albo zupełnie bez powodu, albo też, że któraś z więźniarek zmyliła krok, albo szła nie całkiem równo. Widziałem również jak SSmani a między innymi także Paweł Szczurek w czasie t. zw. odwszania, kiedy więźniarki zupełnie nago szły do łaźni, kijem ~~w~~ uderzał je po siedzeniu i piersiach

oraz szturkał kijem w przyrodzenie. Niejednokrotnie widziałem jak Szczurek bez żadnego powodu lub np. za niezdyknięcie przez więźnia przed nim czapki bił go i kopał. Bijąc więźniów ręką czy jakimkolwiek bądź posiadany pod ręką narzędziem nie zważał czy uderza, w głowę kark, piersi lub inną część ciała. Specjalnością zaś Szczurka było bić więźniów z tyłu kijem w kark. Widziałem również i od współwięźniów słyszałem, że Szczurek wymierzając karę chłosty posługiwał się kijem, a gdy tego nie było poziomnicą /Wasserwaga/ i to w ten sposób, że nie bił więźnia w siedzenie a w okolicę nerek. Mnie zdarzył się raz taki wypadek, że gdy będąc na jednym z bloków w obozie kobiecym, rozmawiałem z więźniarką i zauważył to Szczurek, podszedł do mnie i krzykiem w języku niemieckim żądał wyjaśnienia dlaczego rozmawiam z więźniarką. Gdy oświadczyłem, że nie rozumię co do mnie mówi, Szczurek zbił mnie silnie ręką po twarz, żołądku a następnie skopał i odezwał się po polsku "teraz już możesz skurwysynu mówić po polsku". Od współwięźniów /nazwisk obecnie nie pamiętam/ słyszałem, że Szczurek pilnując wraz z innymi SSmanami więźniówek, które załadowywano na auta, by je następnie przewieźć do gazu, w nieludzki wprost sposób "wprost jak bydle" znęcał się nad nimi, kopał je, bił kijem względnie łęgą, gdzie popadło oraz wpędzał je do aut. Jeśli wspominał o tych więźniach, którzy mi to opowiadali, to wyjaśniam że byli to więźniowie zatrudnieni przy komandzie murarzy, zatrudnionym przy budowie umywalk i ustępów na blokach. Byli to wyłącznie Żydzi, których specjalnie do pomocy przy ładowaniu tych kobiet na auta i ewentualnych trupów oraz chorych, w liczbie 10 do 15 na bloku zostawiano. Z rozmowy ze współwięźniami dowiedziałem się, że Szczurek uważany był w obozie jako "drań" sadysta. Ja zeznaję tylko o tych faktach z Brzeżinki z którymi zetknąłem się bezpośrednio w czasie mego pobytu w Brzeżince od września 1943 do 28 października 1944.

272
225
265
4
7

Świadkowi Zasadzkemu Zbigniewowi stawiono do oczu Pawła Szozurka poczym ten oświadcza: Paweł Szozurek jest właśnie tym SSman'em z załogi obozowej obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu o którym złożyłem uprzednio zeznanie. On to bił i znęcał się nad więźniami i więźniarkami, a także i mnie pobił. Rozpoznaję go z całą stanowczością o tyle tylko, że w obozie był nieco grubszy.-----
Na tym protokół i czynność zakończono i po odczytaniu podpisano.

/ Świadek /

Zasadzki Zbigniew
/ Zasadzki Zbigniew /

Protokolant :

[Signature]
/ Sterba Wiesław /

Członek Głównej Komisji :

[Signature]
/ Dr. Jarosiński Wincenty /

Podejrzany Paweł Szozurek, któremu świadek Zasadzki Zbigniew wprost w oczy treść zeznań powtarza oświadcza, że wszystko co świadek mi zeznał jest nieprawdą.

Podejrzany zeznał w języku polskim.

Podejrzany :

[Signature]
/ Paweł Szozurek /

Protokolant :

[Signature]
/ Sterba Wiesław /

Członek Głównej Komisji :

[Signature]
/ Dr. Jarosiński Wincenty /